



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

RZECZNIK Z OKAZJI MIĘDZYNARODOWEGO DNIA PIEŁĘGNIAREK I POŁOŻNYCH
12 MAJA 2017 R.

Prawidłowe działanie systemu opieki zdrowotnej w ogromnej mierze uzależnione jest od profesjonalizmu i dobrej organizacji pracy personelu medycznego. Korzystając z okazji, że 12 maja br. obchodzimy Międzynarodowy Dzień Pielęgniarek i Położnych, Rzecznik Praw Obywatelskich chce zwrócić uwagę na problemy tej jakże często niedocenianej, ale ogromnie ważnej i potrzebnej pacjentom grupy zawodowej.

PROBLEMY PIEŁĘGNIAREK I POŁOŻNYCH

• BRAK RZETELNYCH DANYCH O LICZBIE PIEŁĘGNIAREK

Podstawową kwestią, jaka pojawiła się w dyskusji o zawodzie pielęgniarki i położnej, jest nieokreślona precyzyjnie liczba osób wykonujących te zawody oraz mających prawo ich wykonywania, ale obecnie np. biernych zawodowo lub wykonujących inną pracę.

Narodowy Fundusz Zdrowia i samorządy zawodowe **posługują się tu różnymi kryteriami**. W związku z tym trudno jest podejmować właściwe decyzje czy proponować efektywne rozwiązania systemowe na rzecz tego środowiska.

• ABSOLWENCI PIEŁĘGNIARSTWA NIE PODEJMUJĄ PRACY

Mimo dużej liczby młodych osób, które kończą wydziały pielęgniarstwa, tylko niewielki procent absolwentów podejmuje pracę w tym zawodzie.

Z danych samorządu zawodowego wynika, że np. w 2015 r. na około 7 tysięcy absolwentów w izbach pielęgniarek i położnych zarejestrowało się 3 219 osób, a pracę w zawodzie podjęło 1 206 osób.

Czynnikami, które wpływają na niepodejmowanie pracy w zawodzie, a nawet nieubieganie się o wpis na listę osób mających prawo wykonywania zawodu, są: niskie płace, nadmiar trudnych obowiązków zawodowych, brak przewidywalnej drogi zawodowej z możliwością awansu, obciążenie w pracy czynnościami i zadaniami, które często niekoniecznie muszą być wykonywane przez osoby z wykształceniem medycznym (np. transport chorych).

• BRAK ZASTĘPOWALNOŚCI POKOLEŃ

Środowisko pielęgniarek i położnych w chwili obecnej mierzy się z problemem braku zastępowalności pokoleń w tych zawodach. Tym samym brakuje już czasu na dyskusje o starzeniu się przedstawicieli tych zawodów – już teraz konieczne jest podjęcie strategicznych działań.

W ciągu następnych czterech lat z zawodu, m.in. z racji nabycia uprawnień emerytalnych, odejdzie osiemdziesiąt tysięcy pielęgniarek. Bez zmiany podejścia do wynagradzania pielęgniarek i położnych może dojść do sytuacji, w której nie będzie komu zastąpić odchodzącej z zawodu kadry. Już dziś można wskazać oddziały, na których tylko **jedna pielęgniarka przypada na trzydziestu lub nawet czterdziestu pacjentów. Taki stan stwarza zagrożenie dla życia pacjenta i uniemożliwia wykonanie wielu zadań pielęgniarkom.**

• PRACA NA KILKU ETATACH

Jednocześnie „normą” jest, że pielęgniarki pracują na dwóch lub trzech etatach. Należy przyjąć, że w przypadku, gdyby ograniczyły się do pracy w jednym miejscu lub na jednym etacie, już zabrakłoby ich na rynku, a system ochrony zdrowia mógłby w zasadzie przestać funkcjonować z powodu notorycznego braku pielęgniarek. Doszliśmy zatem do etapu, w którym **wieloletowość stała się normą, dzięki której w ogóle cały system jest w stanie funkcjonować.**

• PROBLEMY POŁOŻNYCH

Z kolei w przypadku położnych, jak wskazywały przedstawicielki środowiska, osobnym problemem zawodowym jest **praktyczne sprowadzenie ich do roli „podwykonawcy” poleceń lekarskich.** Tracą one tym samym prawnie gwarantowaną samodzielność wykonywania zawodu.

CO TRZEBA ZMIENIĆ?

Długofalowe działania na rzecz poprawy istniejącego stanu rzeczy powinny obejmować etap od rozpoczęcia kształcenia zawodowego przez studenta pielęgniarstwa czy położnictwa do długoletniego wykonywania zawodu.

Należy w sposób przemyślany finansować z krajowych środków publicznych uczelnie i wydziały pielęgniarstwa i już od tego etapu budować przyszłość zawodową pielęgniarek i położnych. Absolwenci zawodów powinni w momencie opuszczania uczelni znać swoją drogę kariery, wraz z możliwością awansu, rozwoju finansowego i zawodowego. Temu powinny towarzyszyć staranne działania organów władz publicznych wzmacniające etos tego niezwykle pięknego zawodu.

Pomocnym instrumentem byłoby też dokonanie wyceny świadczeń usług pielęgniarstkich i położniczych w kontraktach z Narodowym Funduszem Zdrowia. Formalna wycena tych usług mogłaby przyczynić się do poprawy stabilności wykonywania pracy w tych zawodach.

RPO: WŁADZE MUSZĄ WSPIERAĆ ŚRODOWISKO PIEŁĘGNIARSKIE

- Chciałbym, aby tegoroczny Międzynarodowy Dzień Pielęgniarek i Położnych stał się przyczynkiem do podjęcia przez odpowiednie władze konkretnych działań systemowych na rzecz długofalowej poprawy wykonywania zawodów pielęgniarki i położnej.

Przedstawiciele tych zawodów stanowią swoisty fundament sprawnie funkcjonującego systemu ochrony zdrowia. Niestety, powszechnie już wiadomo, że fundament ten, mając niedostateczne wsparcie ze strony władz publicznych, nie może pełnić swoich funkcji w sposób prawidłowy. O zmianę tego stanu rzeczy gorąco więc apeluję do wszystkich podmiotów, organów i instytucji odpowiadających za tworzenie i funkcjonowanie systemu ochrony zdrowia.

Pamiętajmy, że ochrona naszego zdrowia w równym stopniu zależy od umiejętności lekarzy, jak i satysfakcji zawodowej oraz komfortu pracy pielęgniarek i położnych – podkreśla rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar.